

Sygn. akt IV CZ 9/16

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa W. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w W.

przeciwko M. Z. i A.-M.

Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 kwietnia 2016 r.,

zażalenia pozwanego M. Z.

na wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 13 listopada 2015 r.,

odrzuca zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w O., po rozpoznaniu apelacji pozwanych M. Z. i A.-M. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. od wyroku Sądu Rejonowego w M. z/s w B. z dnia 7 kwietnia 2015 r. w sprawie z powództwa W. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. i orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowił art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu pozwany M. Z. zarzucił Sądowi Okręgowemu w zaskarżonym wyroku naruszenie art. 15 w związku z art. 386 § 4 k.p.c. przez przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., choć w chwili wniesienia pozwu sądem właściwym był Sąd Rejonowy w M., w związku z czym pozostaje on właściwy aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy. Mając to na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M. oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwsza kwestia, którą należało rozważyć było zbadanie zastosowania w sprawie art. 15 k.p.c. Przepis ten stanowi w § 1, że sąd właściwy w chwili wniesienia pozwu pozostaje właściwy aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy (*zasada perpetuatio fori*). Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że w imię rzetelności postępowania sądowego sprawę powinien prowadzić ten sam sąd aż do jej zakończenia w toku instancji. Chodzi przy tym o sąd właściwy rzeczowo, miejscowo lub funkcjonalnie, gdyż to jest jedną z gwarancji dla uczestnika postępowania, że sprawa będzie rozpoznana należycie.

Jednak zaskarżony wyrok zapadł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., a więc uchylony został wyrok Sądu pierwszej instancji i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania ze względów merytorycznych. Jest to zupełnie wyjątkowa sytuacja, w której zażaleniem można zakwestionować wydany wyrok, ale tylko z przyczyn

wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się wyjątkowość tej sytuacji i możliwość wniesienia odpowiedniego zażalenia dopiero wskutek zmiany k.p.c. od dnia 3 maja 2012 r. (Dz. U. Nr 233 z 2011 r., poz. 1381) oraz stwierdza, z powołaniem się na art. 394¹ § 1¹ k.p.c., że kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy w ramach zażalenia na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji powinna się ograniczyć do prawidłowości zakwalifikowania określonej sytuacji procesowej jako podstawy wprost wskazanej przez ten sąd. Wprawdzie przytoczone stanowisko zostało wyrażone w innych okolicznościach faktycznych, niż w rozpoznawanej sprawie, ale istota całej kwestii pozostaje niezmienną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014, nr 10, poz. 146).

Ze względu na niekwestionowanie przez wnoszącego zażalenie prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c., bezsporna jest prawidłowość rozstrzygnięcia co do istoty sprawy w zaskarżonym wyroku. Z kolei, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nastąpiło do tego samego sądu rejonowego, który rozpoznawał sprawę uprzednio, tyle tylko, że w kwietniu 2015 r. był to jeszcze przez krótki czas Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w B. Sądu Rejonowego w M., a w wyniku przywrócenia następnie Sądu Rejonowego w B. w miejsce wydziału zamiejscowego - w chwili rozpoznawania apelacji przez Sąd Okręgowy w O. w listopadzie 2015 r. - był to już samodzielny sąd na tym samym poziomie pierwszej instancji, rzeczowo i miejscowo, rozpoznający wcześniej sprawę pod inną tylko postacią organizacyjną. To spowodowało, że w sentencji wyroku znalazło się wyraźne wskazanie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., gdyż nie mogło to nastąpić do nieistniejącego już wydziału zamiejscowego Sądu Rejonowego w M. Skarżącemu można przyznać rację w tym sensie, że poza art. 15 § 1 k.p.c. i dodatkowym uściśleniem zawartym w § 2 tego artykułu, ustawodawca nie przewidział sytuacji, w której dojść może do wyłącznie prezentacyjnych zmian organizacyjnych w sądownictwie przez łączenie ze sobą sądów, mimo to pozostawianie tych sądów z oznaczeniem ich jako wydziałów zamiejscowych, a następnie ponowne tworzenie ich jako samodzielnych sądów, co w dodatku nastąpiło po zaledwie dwóch latach. W tym stanie rzeczy należy uznać, że zmiana

organizacyjna w ramach funkcjonowania władzy sądowniczej polegająca na przekształceniu wydziału zamiejscowego sądu, który uprzednio był samodzielny sądem znowu w samodzielny sąd na tym samym poziomie orzekania (sąd rejonowy) i w tym samym miejscu nie stanowi zmiany właściwości miejscowej i nie narusza zasady *perpetuatio fori* (art. 15 § 1 k.p.c.). Z tych względów nie było potrzeby przewidywać środka zaskarżenia na takie organizacyjne postanowienie sądu i według art. 394¹ § 3 k.p.c. nie jest dopuszczalne zażalenie w tej kwestii od postanowienia sądu drugiej instancji do Sądu Najwyższego. Podstawy do takiego zażalenia nie daje art. 386 § 4 w związku z art. 15 § 1 k.p.c. w razie uchylenia wyroku sądu pierwszoinstancyjnego w zakresie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wskazanemu miejscowo sądowi pierwszej instancji.

Z tych względów należało na podstawie art. 398⁶ § 3 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. zażalenie odrzucić.

jw

eb